

Jak podaje portal *Pagine Romaniste*, Roma ma w garści Ante Corica. Chorwacki talent, nazywany w kraju "nowym Modricem" jest o krok od przenosin do stolicy Włoch. Naciski Monchiego z ostatnich miesięcy przyniosły oczekiwany efekt: w trakcie letniego okna transferowego chorwacki trequantista stanie się graczem Romy. Pierwsze kontakty, potem spotkania. Tuż przez Bożym Narodzeniem te ostatnie, decydujące, między rodziną gracza i dyrektorem sportowym, wspieranym przez Federico Balzarettiiego.

Dyrektor sportowy Romy nie chce stracić Corica, ale ze względu na wymagania bilansu gracz nie może zostać pozyskany w tej sesji transferowej. Transakcja, tym samym, została jedynie przełożona o kilka miesięcy. Rodzina i agenci gracza, dowodzeni przez Pietro Leonardiego z Corner Sport Management, będą ponownie w stolicy Włoch w lutym, aby podpisać porozumienia podjęte werbalnie w ostatnich miesiącach, aby potem ogłosić oficjalnie transfer w lipcu.

Porozumienie obejmuje ogółem 12 mln euro, wraz z bonusami i 5-letni kontrakt. Gracz z rocznika 1997 nie jest szczęśliwy w Dynamo Zgrzeb i chce zmienić otoczenie, przenosząc się do piłki, która się liczy. W przeszłości wiele klubów było bliskich jego pozyskania, przede wszystkim Manchester City i Liverpool. W zeszłym roku Citizens osiągnęli porozumienie z klubem na bazie 9 mln euro plus 9 mln bonusów, ale transakcja nie doszła do skutku ze względu na ingerencję trzeciego z agentów. W przypadku The Reds, po aprobachie Kloppa, brakowało tylko podpisu, ale żądania przez Doyen Sport prowizji na poziomie 3,5 mln euro doprowadziły do zerwania negocjacji i gracz pozostał w Zagrzebiu. Teraz Ante Coric widzi jako swoją przyszłość Romę.

Autor: abruzzo